Przed nami długo wyczekiwany sezon zimowych podróży. Rozpoczęły się ferie zimowe w pierwszych pięciu województwach: lubelskim, łódzkim, podkarpackim, pomorskim i śląskim. Potrwają one aż do 23 lutego. Planując wyjazd w góry na narty, snowboard lub piesze wycieczki należy pamiętać, że wykupienie ubezpieczenia dopasowanego do uprawianej przez nas aktywności jest niezbędne. Zagwarantuje nam ono pokrycie kosztów ewentualnego leczenia, ambulansu, którym wrócimy do kraju i koszt helikoptera ratunkowego, ponieważ akcje ratunkowe w górach darmowe są tylko w Polsce.

- Polacy coraz częściej zdają sobie sprawę z faktu, że tylko w Polsce akcje ratunkowe w górach są prowadzone bez kosztów dla poszkodowanego. Pamiętajmy, że w popularnych wśród Polaków Włoszech, Czechach, Słowacji i Austrii za koszt akcji ratunkowej płaci poszkodowana osoba. Jeśli zdarzy się tak, że interwencja wymaga wykorzystania helikoptera ratunkowego może wynieść ona nawet kilka tysięcy euro. Dlatego tak ważne jest, aby wyjeżdżając w góry zadbać o nasze bezpieczeństwo kupując polisę. W wybranym ubezpieczeniu, oprócz zakresu, ważna jest wysokość sumy kosztów leczenia, które objęte są polisą. Oczywiście najważniejsze jest, aby wybrać polisę zawierającą stosowną zwyżkę dla narciarzy, która często określana jest jako zwyżka dla sportów wysokiego ryzyka, do których ubezpieczyciele zaliczają narty i snowboard – mówi **Piotr Ruszowski**, dyrektor sprzedaży i marketingu w Mondial Assistance.

EKUZ nie wystarczy

NFZ z tytułu posiadania Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego nie pokryje wielu wydatków. EKUZ zapewnia tylko taki zakres wsparcia, jaki oferowany jest mieszkańcom danego kraju, a ratownictwo na stoku do niego nie należy. Może więc oznaczać, że poszkodowany turysta, mimo posiadania EKUZ, zapłaci nie tylko za akcję ratowników, lecz również za niektóre badania, zabiegi czy inne świadczenia w szpitalu. Po jego stronie będzie też opłacenie w razie konieczności transportu medycznego do kraju. NFZ pokryje związany z tym wydatek tylko w sytuacji, gdy koszt leczenia za granicą będzie przewyższał koszty transportu do Polski i leczenia w kraju.

- W każdym sezonie zimowym pomagamy osobom, które zostały zmuszone do skorzystania z helikoptera ratunkowego, za który NFZ nie zwraca pieniędzy. Zdarza się, że poszkodowanej osoby nie da się ewakuować w inny sposób. Dodatkowo karta pokrywa jedynie koszt leczenia w placówkach, które mają podpisaną umowę z odpowiednikiem naszego NFZ i robi to na zasadach obowiązujących w danym kraju. W niektórych z nich może to oznaczać konieczność np. częściowej dopłaty do świadczeń – dodaje Piotr Ruszowski.

Poza organizacją wizyt lekarskich, pobytu w szpitalach, transportu medycznego firmy assistance w ramach ubezpieczenia turystycznego zapewniają również szereg innych świadczeń. To m.in. zakup potrzebnych leków, organizacja opieki nad dzieckiem w czasie pobytu rodzica w szpitalu, transportu do domu pozostałych członków rodziny czy zapewnienie pomocy tłumacza albo kontynuacji podróży dla całej rodziny, jeśli stan zdrowia poszkodowanego uległ poprawie. W przypadku wyjazdów na narty polisa obejmie sprzęt narciarski i bagaż, a także

zwróci podróżnym wydatki poniesione na karnety, jeśli ze względu na stan zdrowia nie będą mogli z nich skorzystać.

Grupa Mondial Assistance: interwencja co 2 sekundy w każdym miejscu świata
Jesteśmy międzynarodowym liderem rynku assistance, ubezpieczeń turystycznych i osobistej opieki. Z usług Grupy, świadczonych na wszystkich kontynentach, korzysta 250 milionów ludzi, tj. 4% światowej populacji. To część naszego know-how, które uzupełnia doświadczenie z ponad 20 lat istnienia w Polsce. Od lat pracujemy na sukces wielu znanych Ci firm – również tych największych.

Mondial Assistance
press box